

X kadencja



KANCELARIA SEJMU

Biuro Komisji Sejmowych

PEŁNY ZAPIS PRZEBIEGU POSIEDZENIA

**Komisja
Obrony
Narodowej**

■ **PODKOMISJI STAŁEJ DO SPRAW
SPOŁECZNYCH W WOJSKU
(NR 18)
z dnia 17 grudnia 2025 r.**

Pełny zapis przebiegu posiedzenia Komisji Obrony Narodowej – podkomisji stałej do spraw społecznych w wojsku (nr 18)

17 grudnia 2025 r.

Podkomisja stała do spraw społecznych w wojsku, obradująca pod przewodnictwem posła **Marcina Ociepy (PiS)**, przewodniczącego podkomisji, rozpatrzyła:

– **informację ministra obrony narodowej na temat współpracy resortu z uczelniami cywilnymi oraz prywatnymi przedsiębiorstwami przemysłu obronnego.**

W posiedzeniu udział wzięli: **Stanisław Wziątek** podsekretarz stanu w Ministerstwie Obrony Narodowej wraz ze współpracownikami.

W posiedzeniu udział wzięli pracownicy Kancelarii Sejmu: **Kamil Strzępek, Jacek Zientarski** – z sekretariatu Komisji w Biurze Komisji Sejmowych.

Przewodniczący poseł Marcin Ociepa (PiS):

Dzień dobry państwu. Otwieram 18. posiedzenie podkomisji stałej do spraw społecznych w wojsku.

Tematem dzisiejszego posiedzenia jest informacja ministra obrony narodowej na temat współpracy resortu z uczelniami cywilnymi oraz prywatnymi przedsiębiorstwami przemysłu obronnego.

Wśród naszych gości jest pan minister Stanisław Wziątek z Ministerstwa Obrony Narodowej, a także pan Jakub Mykowski, dyrektor Departamentu Szkolnictwa Wojskowego MON, pan Leszek Wieczorek, zastępca dyrektora Departamentu Szkolnictwa Wojskowego Ministerstwa Obrony Narodowej oraz pułkownik Robert Prokopiuk, naczelnik Wydziału Współpracy z Przemysłem Departamentu Polityki Zbrojeniowej MON.

Szanowni państwo, słowo wprowadzenia. Jest to niezwykle ważny temat, jak wszystkie, którymi zajmuje się nasza podkomisja. Ale jest on szczególnie ze względu na to, że wymaga przełamywania, nie tylko tego, co się nazywa silosowością, czyli budowy umiejętności współpracy pomiędzy resortami, ale wychodzenia ze strefy militarnej – stricte wojskowej – i otwarcia się na współpracę ze światem cywilnym. Dlaczego to jest trudne, szczególnie w Ministerstwie Obrony Narodowej? Bo MON ma swoje własne uczelnie. MON jest częścią administracji państwowej, która z kolei sprawuje nadzór nad przemysłem państwowym. Tak mówi się w uproszczeniu, bo jest Polska Grupa Zbrojeniowa. Ale przecież jest tak, że ani nauka, ani innowacyjność nie znoszą hermetycznych środowisk. Żeby notować postępy, szczególnie technologiczne, musimy mieć otwarte umysły. Wojska wszędzie otwierały się na tę współpracę. Jest rzeczą oczywistą – według wszystkich publikacji, według literatury – że sukces sił zbrojnych Stanów Zjednoczonych, a szczególnie postęp technologiczny, wynika właśnie z otwarcia się na sferę prywatną. Spotykamy się tutaj w szczególnej roli tych, którzy mają budować mosty pomiędzy światem państwowym i prywatnym oraz wojskowym i cywilnym. Gdzie indziej, jak nie w parlamencie – gdzie spotykają się te światy – powinniśmy o tym rozmawiać?

Chciałbym, żebyśmy pochylili się nad tym, jak to dzisiaj wygląda. Czy państwo czerpią z dorobku uczelni, także cywilnych, a także z prywatnego przemysłu obronnego, żebyśmy mieli na końcu mieli jak najlepszy efekt końcowy? Przecież żołnierz walczący na polu walki zasługuje na najlepszy sprzęt. A on raz pochodzi z takiej uczelni, a raz z takiej. Raz z takich badań naukowych, raz z innych. Raz z przemysłu państwowego, raz z prywatnego. Rozumiem, że na samym końcu chodzi o to, żeby był skuteczny, więc to jest przedmiotem naszej wspólnej troski. Bardzo bym prosił, żeby tę informację przedstawił pan minister Stanisław Wziątek.

Podsekretarz stanu w Ministerstwie Obrony Narodowej Stanisław Wziątek:

Bardzo dziękuję, panie przewodniczący. Jeżeli mogę użyć takiego sformułowania, to powiem, że strzelił pan w dychę, jeśli chodzi o budowanie mostów i potrzeby budowania mostów. Właściwie w zakresie bezpieczeństwa i obrony warto byłoby rozpocząć od budowania mostów politycznych, bo zagrożenie państwa powoduje, że powinniśmy wszyscy jednoczyć się wokół tych spraw, które

są najistotniejsze. Oczywiście, prawdą jest, że wykorzystywanie całościowego potencjału naukowego i badawczego z umiejętnym wdrożeniem rozwiązań dotyczących wyników tych badań może budować to, co ja nazywam odpornością państwa. I odpornością w odniesieniu do pozyskiwania naszych własnych zdolności obronnych. Ale także odpornością polskiego przemysłu. Odpornością polskiej gospodarki, która będzie dawała nam szansę na to, że w sytuacjach zagrożenia będziemy w stanie sami realizować wiele potrzeb polskich sił zbrojnych i polskiego społeczeństwa. Oczywiście, to jest główny priorytet, który odnosi się do tego, abyśmy spróbowali znajdować takie relacje pomiędzy światem nauki i biznesu, a później w konsekwencji użytkownikiem, którym może być polskie wojsko, aby wykorzystywać cały ten potencjał.

Jeśli państwo pozwolą, zacznę od szczegółu, a nie od elementu najbardziej ogólnego. Dla mnie przykładem, na którym chcemy przetestować umiejętność porozumiewania się wszystkich zainteresowanych potencjalnych partnerów, jest pewnie znany panu przewodniczącemu konkurs organizowany przez Ministerstwo Obrony Narodowej na rozwiązania dronowe, adresowany do uczelni wojskowych. Naszym głównym celem jest nie tylko sam pomysł dotyczący zbudowania określonego bezzałogowca, tylko pomysł, rozwinięcie tego pomysłu, przygotowanie prototypów, które są w stanie sprostać oczekiwaniom wojska i wdrożenie tego produktu do produkcji i do wykorzystania dla potrzeb sił zbrojnych. Dokładnie takie zalecenie przyjmujemy do bezpośredniej realizacji. To będzie swego rodzaju modelowe rozwiązanie. Natomiast, jeśli chodzi o bardzo ogólne stwierdzenie odnoszące się do tego, jak wygląda współpraca pomiędzy uczelniami wojskowymi i uczelniami cywilnymi, to w każdym przypadku musi to się odbywać systemowo. I tak to się odbywa u nas.

To nie może być tylko rozwiązanie, który ma charakter incydentalny. Musi być stworzony określony system. Ten system musi dawać nam szansę na sformalizowanie tych relacji wszędzie tam, gdzie możemy zbudować konsorcja. Konsorcja dotyczące projektów badawczych w takim właśnie trójkącie – uczelnia wojskowa z potencjałem uczelni cywilnej i partnerem przemysłowym. Taka właśnie filozofia jest wdrażana w życie. Myślę, że nie będę odkrywczy, jeśli powiem, że najistotniejsze dla nas – to dotyczy zarówno zakupów, które prowadzi minister obrony narodowej, wyposażenia dla wojska, jak i wszystkich elementów, które budują zdolności – najważniejsze dla nas jest to, aby następował transfer technologii, który będzie mógł być zaimplementowany przez Polski przemysł albo rozwijanie określonych produktów przez polskie ośrodki naukowe. To są główne kierunki, które nas interesują. Odnoszą się one zarówno do tego, co jest w tej chwili najnowszym elementem działania na polu walki, czyli do systemów dronowych i antydronowych. To są również algorytmy sztucznej inteligencji, ale także aspekty odnoszące się do energetyki wiatrowej czy też wszystkiego, co się wiąże z medycyną pola walki. Bardzo ważne są obszary, w których dla nas już jest prawdziwa wojna, a mianowicie cyberprzestrzeń. To także ratownictwo medyczne i nowy obszar technologii morskich.

Komplementarność wszystkich kompetencji musi być związana z działaniem w zakresie poszczególnych kategorii, również w badaniach i rozwoju. Ta współpraca pomiędzy uczelniami wojskowymi i cywilnymi jest najlepsza. Współpraca dydaktyczno-szkoleniowa, przemysłowo-wdrożeniowa i ekspercko-organizacyjna, to główne obszary tej współpracy. Tam, gdzie uczelnie wojskowe nie posiadają swoich własnych kompetencji, uzupełniamy je naukowcami ze świata nauki z obszaru cywilnego. O bardzo konkretnych formach współpracy, dotyczących współpracy pomiędzy ośrodkami naukowymi, pomiędzy konkretnymi uczelniami, ale także pomiędzy uczelniami i przemysłem, za chwileczkę pan dyrektor departamentu edukacji poda informacje w wymiarze bardziej szczegółowym. Natomiast, jeśli chodzi o obszar współpracy z firmami prywatnymi, pan naczelnik z Departamentu Polityki Zbrojeniowej pokaże ten aspekt wskazując konkretne firmy, które stają się dla nas partnerami. To jest znowu ta filozofia, która jest nam najbliższa.

Wzbogacając polską armię w nowy sprzęt, w nowe wyposażenie, musimy bazować nie tylko na tym przemyśle, który jest przemysłem państwowym, ale wykorzystywać także potencjał firm prywatnych. Na marginesie powiem, że spotkanie, które się odbyło w tym roku – właśnie przemysłu państwowego Polskiej Grupy Zbrojeniowej ze wszystkimi firmami prywatnymi, które mają zdolności do działań wspomagających przemysł obronny albo wprost działających w tym obszarze – spotkało się nie tylko z ogromnym zainteresowaniem, ale także z nawiązaniem bardzo konkretnych relacji, które będą dawały i już dają gotowe pomysły dotyczące tego, jak przemysł cywilny może być wykorzystywany do wzmocnienia wojska i realizacji produktów potrzebnych wojsku. Jeśli pan pozwoli, panie ministrze, poproszę pana dyrektora.

Dyrektor Departamentu Szkolnictwa Wojskowego Ministerstwa Obrony Narodowej Jakub Mykowski:

Szanowny panie ministrze, szanowni państwo, jeżeli chodzi o bardziej szczegółowe przykłady, chciałbym rozpocząć od naszej największej uczelni – od Wojskowej Akademii Technicznej, która pełni rolę centralnego ośrodka technologicznego i naukowego sił zbrojnych. W odróżnieniu od innych uczelni WAT jest uniwersytecką politechniką wojskową. Mogłaby mieć taki tytuł. Z przyczyn przywiązania do tradycji, pozostaje przy swoim nazewnictwie, czyli przy określeniu „akademia”. To, co odróżnia WAT od innych uczelni, to skala i masowość. To, że potrafi realizować pełen cykl życia technologii, czyli opracować coś, a potem to wdrożyć oraz to, że jest liderem. Przeważnie jest liderem konsorcjów, w których uczestniczy. Jeżeli chodzi o najistotniejsze obszary współpracy WAT z sektorem cywilnym.... W stosunku do każdej uczelni podzieliłem to na obszary i wybrałem rzeczy, które są najistotniejsze, z tego względu, że sama WAT ma podpisane porozumienia bądź umowy z różnymi partnerami cywilnymi. Mam na myśli uczelnie wyższe i przedsiębiorstwa prywatne. Tych umów jest około 600. Tak że potrafią sobie państwo wyobrazić, w jakiej skali ta uczelnia operuje. Jeżeli chodzi o obszar strategicznych systemów uzbrojenia, chciałbym zwrócić uwagę na obronę przeciwlotniczą i radary. Wspólnie z konsorcjum...

Przewodniczący poseł Marcin Ociepa (PiS):

Panie dyrektorze, czy mógłby pan przysunąć mikrofon trochę bliżej do siebie, ponieważ trwa transmisja. Po prostu wiem, że będzie problem ze słyszalnością pana.

Dyrektor departamentu MON Jakub Mykowski:

Oczywiście.

Przewodniczący poseł Marcin Ociepa (PiS):

Dlatego proszę trochę głośniej i trochę bliżej mikrofonu. Odważnie.

Dyrektor departamentu MON Jakub Mykowski:

Jeżeli chodzi o obszar strategicznych systemów uzbrojenia, zwracam uwagę na projekt realizowany wspólnie z Politechniką Warszawską, w ramach którego wdrożono radar wielofunkcyjny kierowania ogniem „Sajna” w ramach systemu „Narew”. Jeżeli chodzi o obszar cyberbezpieczeństwa, kryptologii i IT, jest to jeden z koników WAT. Dlatego w tym obszarze powstaje wiele projektów dotyczących kryptografii kwantowej, cyberpoligonów i sztucznej inteligencji. Tutaj partnerami są Teldat, Asseco oraz Comarch. Pozwolę sobie wskazywać, w których obszarach i projektach uczelnia wojskowe współpracują również z prywatnym przemysłem obronnym. Jeżeli chodzi o obszar technologii podwójnego zastosowania i ochrony infrastruktury, zwracam uwagę na 3 projekty, które WAT realizuje wspólnie z przedsiębiorstwami prywatnymi. Pierwszy z nich to opracowanie i licencjonowanie systemów filtrowentylacji schronów wspólnie z firmą Armpol, co ma bardzo istotne znaczenie z uwagi na aktualną sytuację geopolityczną. Podobnie jest z modułowymi schronami podwójnego przeznaczenia. Tutaj WAT udzielił licencji firmie MAHTON oraz firmie Royal Bud na budowę ukryć i hal odpornych na ostrzał. To też jest odpowiadanie na współczesne zagrożenia o charakterze hybrydowym.

Trzeci projekt dotyczy medycyny. Jest to licencja na automatyczną strzykawkę dla firmy MediSensonic. Nie mniej ważny jest obszar inżynierii kosmicznej i satelitarnej. Obecnie jest to temat na czasie. WAT jest kluczowym graczem w polskim programie kosmicznym. Współpracuje w tym zakresie z Centrum Badań Kosmicznych PAN, z Siecią Badawczą Łukasiewicz, z Instytutem Lotnictwa oraz z firmą Creotech Instruments SA. Obszar naukowo badawczy to fundament teoretyczny dla pozostałych działań WAT. WAT prowadzi bardzo szeroką wymianę z cywilnymi uczelniami w zakresie fizyki, chemii oraz inżynierii materiałowej. Kluczowymi partnerami są tutaj Politechnika Warszawska, AGH, Uniwersytet Warszawski oraz instytuty PAN. Pozwoliłem sobie jeszcze dodać wydarzenie czy opowiadanie o wydarzeniu, które odbyło się w maju 2025 r. Uniwersytet Warszawski wraz z Wojskową Akademią Techniczną, Politechniką Krakowską oraz Fundacją Instytutu Studiów Wschodnich podpisały umowę o współpracy dotyczącą przygotowania specjalnego raportu pt. „Bezpieczeństwo łańcucha dostaw w polskim przemyśle obronnym”. Trwa faza opracowania tego raportu.

Kolejną uczelnią jest Akademia Marynarki Wojennej, która jest ściśle sprofilowana – co też wybrzmiało w słowie pana ministra – na domenę morską, w tym na ochronę infrastruktury krytycznej. Współpraca Akademii Marynarki Wojennej z sektorem cywilnym jest silnie zregionalizowana. Mam na myśli Trójmiasto i Pomorze, ale w obszarach wysokich technologii – autonomia,

napędy, materiały – angażuje kluczowe ośrodki krajowe. Takie, jak AGH oraz Politechnika Warszawska. Kluczowym wyróżnikiem Akademii Marynarki Wojennej jest rola ekspercka, szczególnie w zakresie zagadnień związanych z farmami wiatrowymi. W obszarze badawczo-rozwojowym chciałbym wskazać na współpracę z Politechniką Gdańską, Politechniką Krakowską oraz Akademią Górniczo-Hutniczą w zakresie opracowania demonstratora technologii pojazdu podwodnego do niszczenia min pod kryptonimem „Pelikan”. Ten pojazd był zaprezentowany podczas tegorocznych targów MSPO w Kielcach. Nie otrzymał nagrody Defendera, ale zaktualizowałem wiedzę, że dalej będą nad tym projektem pracować, żeby go rozwinąć do takiego momentu, kiedy będzie możliwość jego wdrożenia.

Akademia Marynarki Wojennej współpracuje również w zakresie innowacyjnych źródeł zasilania. Mam na myśli badania nad napędami hybrydowymi i niekonwencjonalnym źródłami energii dla jednostek pływających. Tutaj współpraca odbywa się z AGH oraz Politechniką Poznańską. W zakresie technologii materiałowych i balistyki jest współpraca z Politechniką Warszawską, Politechniką Gdańską oraz firmami w zakresie badań osłon balistycznych oraz certyfikacji sprzętu ratowniczego. Kolejny obszar, to obszar ekspercki. Jak wspomniałem, akademia ma tu wiodącą rolę, szczególnie w zakresie farm wiatrowych. Morska energetyka wiatrowa, szacowanie ryzyk dla farm wiatrowych oraz badania nad oddziaływaniem inwestycji na obronność państwa – na tym polu współpraca jest prowadzona z Uniwersytetem Morskim. Ekologia i bezpieczeństwo chemiczne to współpraca z PAN oraz WAT przy monitorowaniu i neutralizacji zatopionej amunicji chemicznej oraz wraków zagrażających środowisku. Wśród ogólnych obszarów był też obszar dydaktyczno-szkoleniowy. Mam na myśli wspólne kierunki studiów prowadzone z uczelniami cywilnymi. Akademia Marynarki Wojennej od 2020 r. prowadzi taki kierunek wspólnie z Uniwersytetem Gdańskim. To kierunek studiów pierwszego stopnia – Hydrografia Morska. Uruchomione zostały również studia „Przemysł Offshore”. Są to studia podyplomowe uruchomione z Politechniką Gdańską.

Kolejną uczelnią to Akademia Wojsk Lądowych. Współpraca Akademii Wojsk Lądowych charakteryzuje się najsilniejszym w skali kraju zintegrowaniem regionalnym. To tzw. wrocławski węzeł akademicki, czyli Akademia Wojsk Lądowych, Politechnika Wrocławska, Uniwersytet Wrocławski oraz Uniwersytet Medyczny. To środowisko tworzy spójny ekosystem, w którym wojsko korzysta z cywilnej medycyny i inżynierii, a sektor cywilny z wojskowej logistyki i metodologii bezpieczeństwa. W obszarze badawczo-rozwojowym wskażę 3 projekty, które realizowane są w ramach NCBiR. Są to projekty realizowane z Politechniką Wrocławską, Politechniką Śląską i Politechniką Warszawską. Projekty dotyczą modułowego systemu rozpoznania obrazowego wspieranego sztuczną inteligencją, autonomicznego systemu wczesnego ostrzegania i zwalczania wrogich dronów oraz opracowania innowacyjnych modułowych osłon balistycznych.

Zwracam również uwagę na projekt pod nazwą „Wrocławska Dolina Dronów”. Jest to inicjatywa klastrowa mająca na celu stworzenie ekosystemu innowacji łączącego biznes, naukę, administrację i wojsko. Głównym celem jest rozwój technologii bezzałogowych dronów dla zastosowań cywilnych i wojskowych. AWL współpracuje również z firmami „Moratex” oraz Lubawa nad zestawami do eksploracji śladów w strefach skażonych. W obszarze dydaktyczno-szkoleniowym – powiedziałem to chwilę temu – AWL ściśle współpracuje z czterema uczelniami wrocławskimi. Ale zwracam uwagę na współpracę z Uniwersytetem Medycznym we Wrocławiu w zakresie zagadnień związanych z medycyną pola walki i ratownictwem. To nie tylko organizacja konferencji na ten temat, ale również wspólne prowadzenie ćwiczeń, które w tym roku nosiły nazwę „Kryzys 25”. Trwają również prace nad opracowaniem programu studiów podyplomowych w zakresie ratownictwa. W kategorii przemysłowo-wdrożeniowej AWL ma podpisaną umowę strategiczną z WB Electronics. Współpraca obejmuje rozwój systemu kierowania artylerią i amunicji krążącej oraz funkcjonowanie laboratorium dronów na terenie AWL. Zwracam uwagę na ostatnie sformułowanie. Jeżeli będą państwo mieli okazję wizytować AWL, trzeba koniecznie zobaczyć, jak to laboratorium się rozwija i do czego dąży.

AWL współpracuje również z firmą Radmor w zakresie elektroniki i łączności. Ostatnim obszarem współpracy AWL ze środowiskiem cywilnym jest obszar ekspercko-organizacyjny. Jest to platforma wymiany myśli strategicznej i organizatora debat o bezpieczeństwie narodowym, także w ramach konferencji i kongresów o randze krajowej. W tym zakresie zwracam uwagę na niedawny III Kongres Nauk o Bezpieczeństwie. Lotnicza Akademia Wojskowa, podobnie jak Akademia Marynarki Wojennej, ma wysoki stopień specjalizacji technologicznej. Jest profilowana na lotnictwo. W obszarze badawczo-rozwojowym zwracam uwagę na jeden projekt – istotny,

na czasie. Jest to projekt BRIK II – „Wykorzystanie wojskowych kompetencji dronowych do ochrony infrastruktury krytycznej”. Mam tu na myśli linie kolejowe. Jest to klasyczny przykład wykorzystania technologii dual use – wojsko pomaga cywilnej kolei. W ramach tego projektu tworzone są również drony przez LAW. Lotnicza Akademia Wojskowa w zakresie tego projektu ściśle współpracuje z Politechniką Warszawską oraz SGGW. Jeżeli chodzi o obszar przemysłowy, współpraca nawiązana jest z Teldat oraz WB Electronics.

Akademia Sztuki Wojennej to uczelnia, która różni się od czterech poprzednich. Trwają prace – o tym mówiliśmy już na ostatnim posiedzeniu podkomisji – odnośnie do utworzenia Uniwersytetu Bezpieczeństwa Narodowego, co będzie się wiązało z poszerzeniem dyscyplin technicznych. Czyli uczelnia będzie też uczelnią techniczną. Akademia Sztuki Wojennej współpracuje ściśle z WB Electronics. W zakresie ekspercko-organizacyjnym organizuje konferencje o randze ogólnopolskiej. Ostatnim aspektem, na który chciałem zwrócić uwagę, jest współpraca resortu, a nie szkolnictwa, z sektorem cywilnym. To organizacja programu Legii Akademickiej, czyli programu szkolenia rezerw. W tym programie uczestniczy około 40 cywilnych uczelni wyższych, w których studenci w ramach swojej nauki mogą zdobyć przeszkolenie do poziomu oficera rezerwy. Dziękuję.

Podsekretarz stanu w MON Stanisław Wziątek:

Jeśli pan pozwoli, panie przewodniczący, zanim przejdziemy do informacji, którą przedstawi pan pułkownik, poproszę o pozwolenie oddalenia się, bo właśnie ze środowiskami naukowymi mam jeszcze teraz spotkanie. Panowie dyrektorzy i pan pułkownik odpowiedzą na każde państwa pytanie. Mają szeroką wiedzę i kompetencje w tym zakresie. Bardzo dziękuję, panie ministrze. Dziękuję państwu parlamentarzystom.

Przewodniczący poseł Marcin Ociepa (PiS):

Dziękujemy, panie ministrze, za obecność. Oczywiście...

Podsekretarz stanu w MON Stanisław Wziątek:

Zawsze z przyjemnością.

Przewodniczący poseł Marcin Ociepa (PiS):

Bardzo miło, choć najlepsze przed nami, więc żałuję... Bardzo proszę. Pan pułkownik Robert Prokopiuk.

Naczelnik Wydziału Współpracy z Przemysłem w Departamencie Polityki Zbrojeniowej MON płk Robert Prokopiuk:

Szanowny panie przewodniczący, szanowni państwo, Ministerstwo Obrony Narodowej ściśle i intensywnie współpracuje z krajowym przemysłem obronnym zarówno prywatnym, jak i państwowym. Celem jest modernizacja sił zbrojnych RP i zwiększenie bezpieczeństwa państwa oraz budowa suwerenności technologicznej naszego kraju. Jak wiadomo, na obronność przeznaczamy 5% Produkt Krajowego Brutto. To jest 186,6 mld zł. To najwyższy poziom w historii kraju i w krajach NATO. Priorytetem MON jest, aby co najmniej połowa zamówień trafiała do krajowych przedsiębiorstw, w tym również prywatnych. Ministerstwo Obrony Narodowej wdrożyło wiele narzędzi, które mają usprawnić i sformalizować współpracę z przedsiębiorstwami prywatnymi oraz ośrodkami badawczo rozwojowymi. Jednym z najważniejszych jest platforma, która powstała w roku bieżącym. Przedsiębiorcy mogą na niej zgłaszać swoje projekty i zamówienia. Jest ona główną bramą wejściową do ministerstwa. Zgłoszenia są oceniane przez właściwe departamenty, w tym przez Departament Polityki Zbrojeniowej, Agencję Uzbrojenia i Departament Innowacji.

Analiza zgłoszeń obejmuje takie elementy, jak poziom zdolności i gotowości technologicznej przedsiębiorców, zgodność z potrzebami sił zbrojnych w zakresie modernizacji, potencjał eksportowy, możliwości lokalizacji produkcji i serwisu w kraju, bezpieczeństwo dostaw oraz spełnianie standardy jakości, wymogi i standardy NATO. Dzięki temu rozwiązaniu zarówno przedsiębiorstwa przemysłowe, jak i startupy technologiczne mogą precyzyjnie kierować swoje propozycje do resortu obrony narodowej, minimalizując ryzyko ich pominięcia przy zwykłych wystąpieniach. MON odgrywa istotną rolę we wspieraniu ekspansji zagranicznej polskich firm, szczególnie rozwijających innowacyjne technologie o potencjale obronnym. Wsparcie obejmuje m.in. udział przedstawicieli MON w przemysłowo-obronnych delegacjach i misjach zagranicznych, pomoc w promocji rozwiązań podczas międzynarodowych targów, w tym MSPO i Eurosatory, organizowanie spotkań z krajowymi i zagranicznymi patronami sojusznikowymi, rekomendacje dla

wybranych produktów w relacjach międzynarodowych oraz wspieranie poprzez attaché obrony, którzy cyklicznie odbywają spotkania z przedsiębiorcami poza granicami naszego kraju.

Współpraca z sektorem prywatnym przedstawia się następująco. W tym roku Ministerstwo Obrony Narodowej podpisało około 80 umów poprzez Agencję Uzbrojenia i Inspektorat Wsparcia z przedsiębiorcami prywatnymi. Można tu wymienić grupę Rekord, WB Electronics, Eurotech, PZL Mielec, PZL Świdnik, Lubawę oraz firmę Transbit. To jedne z głównych i najważniejszych umów, które zostały podpisane. Z firmami z rynku dronowego prowadzono również – zgodnie z decyzją nr 123 – testowanie sprzętu dronowego, które pozwala w szybki sposób wyłonić poza postępowaniem prawa zamówień publicznych wyposażenie sił zbrojnych. Współpraca Ministerstwa Obrony Narodowej z przedsiębiorstwami sektora obronnego, w tym z prywatnymi, staje się jednym z kluczowych filarów modernizacji sił zbrojnych RP oraz wzmacniania suwerenności technologicznej państwa. W ostatnich latach obserwuje się wyraźny wzrost znaczenia firm prywatnych, które dzięki elastyczności działania i szybkości podejmowania decyzji i często wysokiemu poziomowi innowacyjności stanowią cenne uzupełnianie polskiego przemysłu zbrojeniowego, którego podstawą są tradycyjnie spółki państwowe. Ta współpraca ma wielowymiarowy charakter. Obejmuje nie tylko bezpośrednie zamówienia na dostawy takich wyrobów, jak systemy łączności, drony, pojazdy specjalistyczne, technologie cyberbezpieczeństwa, oprogramowanie, ale również usługi serwisowe, szkoleniowe i logistyczne.

Coraz większe znaczenie mają również projekty partnerstwa publiczno-prywatnego, które umożliwiają państwu korzystanie z kompetencji sektora prywatnego przy jednoczesnym ograniczeniu ryzyka inwestowania i przyspieszeniu realizacji zamówień. Rozwój modelu współpracy nie jest jednak pozbawiony wyzwań. Przedsiębiorcy wskazują na złożoność i długotrwałość procedur zakupowych, ograniczony dostęp do informacji o planach modernizacji sił zbrojnych, a także na bariery technologiczne wynikające z uregulowań prawnych oraz na ryzyko związane z charakterem działalności obronnej, które utrudniają planowanie długoterminowych inwestycji. Pomimo tego kierunek zmian jest wyraźny. Rola sektora prywatnego systematycznie rośnie, a wkład w bezpieczeństwo państwa staje się coraz bardziej istotny. W związku z powyższym Ministerstwo Obrony Narodowej wraz z Ministerstwem Rozwoju i Technologii oraz Ministerstwem Aktywów Państwowych przystąpiły do opracowania strategii przemysłu obronnego, żeby ułatwić przedsiębiorcom prywatnym dostęp do możliwości wspierania sił zbrojnych i ich modernizacji. Panie przewodniczący, melduję, że skończyłem.

Przewodniczący poseł Marcin Ociepa (PiS):

Dziękuję bardzo. Otwieram pytania. To ja może słowem wprowadzenia. Albo bez wprowadzenia. Pytania. Czy w tym roku odbyło się Forum Innowacyjności Sił Zbrojnych? Drugie pytanie. Czy w tym roku odbyła się Konferencja Digital Baltic? Przypomnę, że jest to konferencja zainicjowana przez poprzednie kierownictwo Ministerstwa Obrony Narodowej, przeze mnie osobiście. Polega na współpracy technologicznej państw położonych wokół basenu Morza Bałtyckiego w zakresie systemu przede wszystkim czujników zabezpieczających wejścia do portów. Czujników podwodnych, nawodnych i nadwodnych, z użyciem systemów satelitarnych. Jak wygląda kwestia naboru podmiotów prywatnych do realizacji „Tarczy Wschód”? Uruchomili państwo procedurę zapraszania podmiotów prywatnych. Jaka jest odpowiedź? Ile podmiotów się zgłosiło? Czy państwo będą korzystać z ich usług? Czy w programie SAFE, który będzie za chwilę przedmiotem posiedzenia Komisji Obrony Narodowej, a także podkomisji odpowiedzialnej za przemysł... Też będzie przedmiotem... Chciałem zapytać, na ile tutaj też będzie przestrzeń dla sektora prywatnego, żeby mógł do tego aplikować?

W 2023 r., jeżeli się nie mylę, wprowadzono nowe rozwiązanie dotyczące pilnej potrzeby innowacyjnej. W wojsku znane jest pojęcie pilnej potrzeby operacyjnej. To znamy. Jest szeroko stosowane. Natomiast wprowadzono mechanizmy naboru związane z pilną potrzebą innowacyjną. Przypominam, że pilna potrzeba operacyjna to możliwość szybkiego zakupu sprzętu zbrojeniowego w zależności od potrzeb sił zbrojnych. To tzw. uproszczona procedura. Bliźniaczko wprowadziliśmy pilną potrzebę innowacyjną, czyli sytuację, w której można nabyć dane rozwiązanie technologiczne dostępne na rynku prywatnym, zamiast prowadzenia ich w ramach prac badawczo-rozwojowych. Czy państwo skorzystali z tego narzędzia? Jeśli tak, to ile razy? Czy państwo prowadzą taką... Tutaj państwo wymieniają te liczby. One są bardzo duże. Bardzo się z tego cieszę. Ale, czy państwo prowadzili taką analizę, jak to procentowo wygląda, jeśli chodzi o udział projektów sektora prywatnego w naszych przedsięwzięciach państwowych?

Mówię o pracach badawczo-rozwojowych uczelni, jeśli chodzi bardziej o konsorcja przemysłowe. Już tak dużo pytań zadałem, że może pozwolimy... Nie, nie. Też pozwolimy. Tylko po prostu pozwoliłbym odpowiedzieć na pytania z pierwszej tury, bo panowie się pogubią. To znaczy, panowie się nie pogubią, ale nasi widzowie czy słuchacze. Chciałbym, żebyśmy uporządkowali te zagadnienia. Bardzo proszę.

Dyrektor departamentu MON Jakub Mykowski:

Szanowny panie ministrze, szanowni państwo, zacznę od końca. Jeżeli chodzi o procentowy udział, to nie znam dokładnych liczb. Te wyjaśnienia oraz niektóre odpowiedzi na pytania, które padły, przedstawię na piśmie skierowanym do pana ministra po posiedzeniu. Jeżeli chodzi o udział procentowy, to też nie zdradzę tajemnicy, że udział w realizowanych projektach firm państwowych jest większy niż prywatnych. Tak? Mówię o tym, jak realizują to uczelnie.

Jeżeli chodzi o pierwsze dwa pytania, czyli o konferencje, to – oczywiście – te pomysły są kontynuowane. Ja sam uczestniczyłem w Konferencji Forum Innowacyjności na WAT w tym roku. Był ciekawy temat, związany z bezzałogowymi statkami powietrznymi, z doświadczeniami z Ukrainy i z rozwojem tego przemysłu w Polsce. Dwa lata temu uczestniczyłem w Konferencji Digital Baltic, ale wiem, że w tym roku ona była kontynuowana. Otrzymała się czerwcem 2025 r. Teraz poznałem konkretną datę. Wiem, że Akademia Marynarki Wojennej na pewno ją organizowała. Nie mam informacji, żeby te przedsięwzięcia nie były organizowane w przyszłym roku. Jeżeli chodzi o Tarczę Wschód, to może pan pułkownik będzie się o tym wypowiadał. Ja tylko powiem, że Wojskowa Akademia Techniczna jest bardzo mocno zaangażowana w ten projekt przy wytwarzaniu łukowych konstrukcji stalowych. Panie pułkowniku...

Naczelnik wydziału w departamencie MON płk Robert Prokopiuk:

Panie przewodniczący, brakuje tu dyrektora Departamentu Innowacji.

Przewodniczący poseł Marcin Ociepa (PiS):

No, właśnie.

Naczelnik wydziału w departamencie MON płk Robert Prokopiuk:

Oczywiście, wiele pytań powinno być skierowanych do niego. Tarcza Wschód, czyli program odstraszania Tarcza Wschód. Wiem, że baza została stworzona. Bardzo dużo firm prywatnych – chyba ponad 150 – zgłosiło się do realizacji Tarczy Wschód. Zajmuje się tym Departament Innowacji. Współdziałamy teraz w zakresie... Specustawa z lipca br., która obowiązuje, wprowadza zakres inwestycji kluczowych dla firm, które zgłosiły się do Tarczy Wschód. To jest ważna informacja. O pilnej potrzebie innowacyjnej słyszałem, bo to było, ale nie wiem, czy Departament Innowacji z tego korzystał i ile razy. Nie mogę tego powiedzieć, ale przekażę tę informację do Departamentu Innowacji. Przekażemy to na piśmie, panie przewodniczący. Odnośnie do udziału w sektorze prywatnym. To, co wspomniałem, to tylko część firm. Ale przy dostawach dla grupy PGZ jest wielu kooperantów prywatnych, którzy dostarczają wiele, wiele elementów. W zakresie umów między przedsiębiorstwami prywatnymi i państwowymi, taką informację też prześlemy.

Przewodniczący poseł Marcin Ociepa (PiS):

Bardzo dziękuję. W sprawie pilnej potrzeby innowacyjnej poprosiłem o odpowiedź rozbudowaną, ale nie w takim sensie, że przestrzennie, tylko merytorycznie. Może być napisana w 2 zdaniach. Jeżeli nie ma realizacji, jeżeli to jest zero, to proszę mi nie pisać, że jest zero, tylko napisać dlaczego jest zero, bo może coś trzeba poprawić. Tak? Sam jestem zainteresowany tym, żeby korzystać z tego narzędzia, więc jeżeli coś tam jest do poprawy, też jestem ciekawy tych refleksji. Jest pełna zgoda, bo to są pytania do Departamentu Innowacji. Ale jesteśmy podkomisją, która zawiadamia ministra obrony. To minister decyduje o składzie reprezentacji. Ale to nie zabiera posłom prawa do zadawania pytań, jakie są. Tak że prosiłem o odpowiedź na piśmie. Jeszcze to uzupełnię za chwilę, ale pani przewodnicząca...

Naczelnik wydziału w departamencie MON płk Robert Prokopiuk:

Panie przewodniczący, jeszcze chciałbym się odnieść do SAFE. W SAFE zgłoszone są również firmy prywatne do udziału w tych postępowaniach. To chciałem zaznaczyć.

Przewodniczący poseł Marcin Ociepa (PiS):

Dziękuję. Pani przewodnicząca.

Posel Agata Wojtysek (PiS):

W zasadzie nawiązuję przede wszystkim do tego, co pan mówił o serwisie, który państwo uruchomili w tym roku we współpracy z przemysłem zbrojeniowym. Jakie jest zainteresowanie tym serwisem? Jak długo firma oczekuje, żeby zgłoszony produkt czy chęć współpracy... Jak długo jest to analizowane? Mam sygnały, że firmy naprawdę bardzo długo na to czekają. Czy pan to potwierdza, czy nie? I jakie są efekty, szczególnie w zakresie uzbrojenia i współpracy z Agencją Uzbrojenia? Tak? Chociaż na stronie mają państwo wymienione różne departamenty czy dowództwa, do których można się zgłaszać, jeśli chodzi o tę współpracę. Poproszę... Chciałbym, żeby pan to rozszerzył, rozwinął.

Przewodniczący poseł Marcin Ociepa (PiS):

Dziękuję bardzo. Pan poseł Andrzej Zapałowski.

Posel Andrzej Tomasz Zapałowski (Konfederacja):

Panie przewodniczący, w związku z tematyką naszego spotkania nawiąże tylko do pewnej rzeczy, którą zgłaszałem kilka miesięcy temu. Będę je konsekwentnie zgłaszał. Mianowicie chciałem zapytać, czy są prowadzone jakieś prace nad odtworzeniem szkół podchorążych rezerwy? To szkolenie w ramach Legii Akademickiej niech sobie będzie. Ale sześciomiesięczne szkolenie według programów, które były i które trzeba uaktualnić... Gdzieś w archiwach wszystko jest gotowe. Po prostu trzeba tylko odblokować ten proces. Na razie ochotniczy, ale mam nadzieję, że w przyszłości coraz bardziej obowiązkowy dla pewnych grup, bo po prostu mamy dramat, który będzie się powiększał, jeżeli chodzi o kadry oficerów młodszych rezerwy. Wiadomo, że szkoły podchorążych rezerwy zostały wygaszone w połowie lat 90. Od tego czasu jest absolutnie rozpacz, jeżeli chodzi o ten sektor. Myślę, że to jest jedna z pilnych spraw. Będę ciągle wracał do tego, bo po prostu pewnych kwestii nie odpuszczę, na ile będę mógł. Dziękuję bardzo.

Przewodniczący poseł Marcin Ociepa (PiS):

Dziękuję bardzo. Pan dyrektor Jakub Mykowski.

Dyrektor departamentu MON Jakub Mykowski:

Jeśli chodzi o ostatnie pytanie, to nie leży bezpośrednio w zakresie właściwości departamentu. Oczywiście, uzupełnię tę odpowiedź i panu przewodniczącemu przekażę. Ale chciałbym powiedzieć, na podstawie spotkań, w których uczestniczę, że ten temat nie został zapomniany. On gdzieś jest. Nie znam dokładnie szczegółów, ale on nie jest odłożony. Nie jest zarchiwizowany.

Przewodniczący poseł Marcin Ociepa (PiS):

A odpowiedź na pytanie pani poseł?

Naczelnik wydziału w departamencie MON płk Robert Prokopiuk:

Odpowiem na pani pytanie. Łącznie do DPZ od momentu, kiedy powstał serwis, czyli od 9 września, wpłynęło ponad 200 zgłoszeń, w tym 13 od firm zagranicznych. Spotykamy się mniej więcej z 4 firmami w ciągu tygodnia, więc czas oczekiwania jest długi. Innych możliwości nie ma. Nie wiem. Nie wypowiem się za pozostałe departamenty, ale też tego jest sporo. Dziękuję.

Przewodniczący poseł Marcin Ociepa (PiS):

Bardzo dziękuję. Szanowni państwo, chciałbym w tym miejscu – to się nie tak często zdarza, bo ja ważę słowa – podziękować za to, że państwo kontynuują te inicjatywy. Przyszedłem do MON z Ministerstwa Rozwoju. Najpierw byłem wiceministrem rozwoju odpowiedzialnym za politykę przemysłową, za politykę innowacyjności. Z takim background'em, z takim portfolio wszedłem do MON. Dlatego postawiliśmy – mówiąc naszym językiem korporacyjnym – Forum Innowacyjności Sił Zbrojnych, żeby budować kulturę współpracy między światem biznesu, nauki i wojskiem. Tak samo z Digital Baltic. Biorąc pod uwagę dzisiejsze deklaracje premiera – obecnego premiera – że teraz Bałtyk jest bardzo ważny, że teraz musimy tutaj się zbroić... No, proroczy. Tak? Do tej współpracy zaprosiliśmy naszych partnerów zagranicznych właśnie wówczas wokół basenu Morza Bałtyckiego. Także Szwedów i Finów. To, że ona jest kontynuowana, jest bardzo dobrym symptomem tego, że jednak kultura polityczna w naszym państwie nie jest na takim złym poziomie, jak się często wydaje. Chciałbym, żeby opinia publiczna też to przyjęła, że są inicjatywy, które są kontynuowane i są istotne. One nie muszą... Myśleliśmy, że Digital Baltic może być raz na dwa lata.

To nie jest tak, że państwa rozliczam z tego, czy robią to państwo co roku. Może jest tak... Akurat za to odpowiada Departament Innowacji, ale mówię o Ministerstwie Obrony Narodowej. Jeżeli uznamy z partnerami zagranicznymi, że warto to robić co dwa lata, to co dwa lata. Ale generalnie, żeby właśnie w tym kierunku zmierzać. Tak samo idea tej podkomisji i tematu współpracy świata wojska ze światem cywilnym i z przemysłem państwowym i prywatnym nie bierze się z tego, że ktokolwiek chce powiedzieć, że jeden przemysł jest lepszy od drugiego. Raz ten jest lepszy, a raz tamten jest lepszy. Bardzo nam zależy... To właśnie parlament jest tym miejscem, żeby te światy do siebie zbliżać i żeby wygrywał najlepszy. Jeżeli to jest przemysł prywatny, to przemysł prywatny, a jeżeli państwowy, to państwowy. Jednym słowem taka jest intencja. Myślę sobie, że może nie wszyscy się z tego ucieszą, ale chciałbym jednak, żebyśmy zorganizowali jako podkomisja takie posiedzenie w formie konferencji. Żebyśmy zaprosili na nie także przedstawicieli przemysłu prywatnego. Żebyśmy zaprosili PGZ. Żebyśmy zaprosili przedstawicieli uczelni cywilnych, które też współpracują z wojskiem. Żebyśmy spróbowali na tym styku społecznym zapytać ich o ich wrażenia i o to, co można byłoby poprawić.

Czyli zrobić takie Forum Innowacyjności Sił Zbrojnych, ale w parlamencie. Oczywiście na mniejszą skalę. Po to, żeby też mogli się wypowiedzieć. Wiem też, że to nie będą głosy krytyczne, żeby było jasne. Myślę, że będzie wiele głosów budujących. Z takich spotkań zawsze była lista rzeczy do poprawki. Chyba powinniśmy być tym zainteresowani, bo to nie są żadne uwagi ad personam ani polityczne, tylko mające charakter merytoryczny. Uważam, że to byłoby bardzo cenne. A, że gościmy tutaj pana przewodniczącego Komisji Obrony Narodowej, to myślę, że jeszcze będzie poparcie ze strony Komisji dla tej inicjatywy. Myślę, że po prostu będziemy mogli się spotkać. Zaprosić do parlamentu i wysłuchać właśnie w tym kontekście, bo tu jest wiele takich aspektów, do których moglibyśmy nawiązać. Myślę, że rzeczywiście brakuje tutaj innowacyjności. Moglibyśmy zapytać o to, na jakim jesteśmy etapie, jeśli chodzi o Agencję Innowacyjności Sił Zbrojnych. Była taka koncepcja.

Co z reformą wojskowych instytucji badawczych? Czy ona idzie w jakimś kierunku? Co z polską DARPA, podając przykład amerykański? Ale Amerykanie poszli dalej. Mają Unitix czy jednostkę, która stricte operuje w ekosystem. Jednostkę Pentagonu, czyli amerykańskiego Ministerstwa Obrony Narodowej, która operuje w Dolinie Krzemowej w sektorze prywatnym. Tylko tym się zajmuje, żeby wylawiać technologie z sektora prywatnego, które można zassać do sił zbrojnych. Prawda? Jednym słowem to jest ten kierunek, który powinniśmy obrać, żeby na końcu wygrywały właśnie najlepsze rozwiązania i najlepsze innowacje, które moglibyśmy zassać do naszych sił zbrojnych. Tyle ode mnie. Jeszcze pan poseł, pan prof. Andrzej Zapałowski.

Poseł Andrzej Tomasz Zapałowski (Konfederacja):

Ja bardzo krótko, panie przewodniczący. Dwadzieścia parę lat temu byłem w Komisji Obrony Narodowej. Wtedy była taka bardzo dobra tradycja, że kiedy omawiano pewne zagadnienia, zawsze zapraszano przedstawicieli ówczesnej Akademii Obrony Narodowej i Wojskowej Akademii Technicznej. Nie, żeby było sprawozdanie, tylko żeby był kontakt. Gdy były jakieś zagadnienia merytoryczne, zapraszało się szefów katedr z tych uczelni albo ich przedstawicieli. Czasami odnoszę wrażenie, że nasza Komisja po prostu nie korzysta z dorobku zasobów doradczych, które mamy w najważniejszych uczelniach wojskowych. Myślę, że trzeba to lekko zmieniać i po prostu zapraszać, kiedy merytorycznie o czymś rozmawiamy. Jeszcze raz mówię, że nie chodzi o to, żeby ich odpytywać, żeby robili sprawozdania. Ale, żeby byli obecni i żeby był ten kontakt z Komisją Obrony Narodowej. Dziękuję bardzo.

Przewodniczący poseł Marcin Ociepa (PiS):

Jako skromny przewodniczący podkomisji obrony przyjmuję tę uwagę. Natomiast, panie pośle, zawsze zachęcam... Przewodniczący Grzyb skierował zaproszenie do posłów Komisji Obrony Narodowej, a ja je mogę powtórzyć. Zaproszenie do składania propozycji tematów do planu rocznego. Nasza podkomisja również ma plan roczny. Ja również zawsze zwracam się do państwa z propozycjami tematów. Jak państwo wiedzą, wszystkie są uwzględniane, więc jak najbardziej możemy także te propozycje uwzględnić, o ile nie wyniesiemy tego na poziom Komisji. Chciałbym, żebyśmy jako podkomisja już usiedli... Stąd jeszcze moje pytanie. Kiedy możemy usiąść nad projektami ustaw? Państwo obiecują nam ustawę o Uniwersytecie Obrony Narodowej, chociaż będę nieustannie państwa zachęcał, żeby w jej nazwie pozostało słowo „akademia”.

Bardzo mi się podobało to, co powiedział pan dyrektor Mykowski, że WAT, pomimo tego, że ma status uniwersytecki czy politechniczny, zachował tradycję akademii. Ale to już zostawiam.

Czekamy na ustawę, bo rozumiem, że pan przewodniczący Grzyb skieruje do właściwej podkomisji ustawę o Uniwersytecie Obrony Narodowej. Druga właściwa dla nas ustawa, na którą czekamy, to jest ustawa o wojskach medycznych. Prawda? Też jest zapowiadana, więc jest pytanie, czy mają państwo informację, kiedy ona wpłynie do Komisji Obrony Narodowej, żeby pan przewodniczący mógł do nas skierować te dwie ustawy?

Dyrektor departamentu MON Jakub Mykowski:

Szanowny panie ministrze, jeżeli chodzi o akademię, to AGH też jest tradycyjna i nie zmienia nazwy. Jeżeli chodzi o ustawę o Uniwersytecie Bezpieczeństwa Narodowego, z tego, co wiem, ona dzisiaj stanęła na Radzie Ministrów. Tak że jesteśmy już chyba jeden krok przed. Jeżeli chodzi o wojska medyczne, uzupełnię moją odpowiedź.

Przewodniczący poseł Marcin Ociepa (PiS):

Dobrze. Dziękuję bardzo. Czy są pytania? Jeśli nie, to bardzo dziękuję za spotkanie. Zamykam posiedzenie podkomisji. Jednocześnie... Prawdopodobnie nie odbędzie się już posiedzenie podkomisji przed świętami. W związku z tym proszę przyjąć najlepsze życzenia dobrych, błogosławionych świąt Bożego Narodzenia. Wszystkiego dobrego na nowy rok, który będzie równie intensywny w naszych pracach. Dziękuję bardzo.